

Aurélié Valognes Przegwizdane



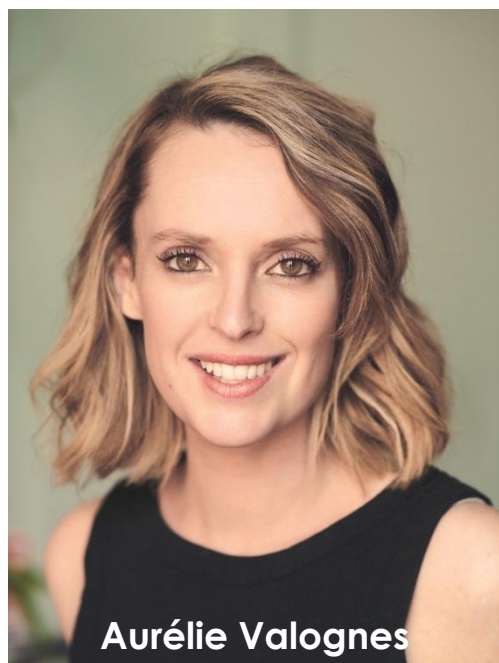
WYDAWNICTWO
SONIA DRAGA

ISBN:	978-83-8110-854-6
Oprawa:	zintegrowana
Premiera:	17 lipca 2019
Cena:	38,00 zł
Tłumaczenie:	Agnieszka Rasińska-Bóbr
Format:	123 x 195 mm

Książka dostępna także jako



**Zabawna i pokrzepiająca książka,
która przywraca wiarę w ludzi,
poprawia nastrój i bawi do łez!**



Bestsellerowa francuska autorka, jedna z najpopularniejszych postaci tamtejszej sceny literatury popularnej. Pierwszą powieść, *Przegwizdane*, opublikowała w lipcu 2014 roku i od tamtej pory okupuje listy najlepiej sprzedających się książek. Jej rodzinne komedie skradły serca milionów czytelników na całym świecie.

Ferdinand Brun nie zawsze był zrędlwym zgorzkniałym starcem. Kiedyś był po prostu zrędlwym zgorzkniałym młodzieńcem. Dziś ma osiemdziesiąt trzy lata i ani krzty chęci, by się zmienić. Jego jedyny cel? Unikanie hordy wścibskich sąsiadek o morelowych, lawendowych i brzoskwiniowych włosach. Jego największa radość? Wkurzanie sąsiadki, pani Suarez, która dyryguje całą kamienicą. Tak, to dopiero przyjemność! A tych nie ma w życiu Ferdinanda wiele.

Starszy pan całe dni najchętniej spędzałby ze swoją psią towarzyszką Daisy, więc kiedy suczka bierze nogi za pas, mężczyzna ostatecznie traci chęć do życia... Zwłaszcza gdy dowiaduje się o przeprowadzce do domu starców, którą zaplanowała dla niego córka. Wydaje się, że gorzej już być nie może... Aż do dnia, w którym wyrosnięta dziewczynka i dziewięćdziesięciodwuletnia staruszka, pasjonatka informatyki, włamują się do jego domu i do jego serca.

Sonia Draga sp. z o.o., ul. Fitelberga 1, 40-588 Katowice,
tel.: 32 7826477, 7826037, fax: 032 2537728

Dział handlowy: Danuta Czarnowska, 693420384,
danuta@soniadraga.com.pl

Promocja: Agnieszka Jedlińska, 695672067,
agnieszka@soniadraga.com.pl

Redakcja: info@soniadraga.pl

Bohaterowie powieści

Ferdinand Brun

Lat osiemdziesiąt trzy. Niewiele ma z miłego starszego pana. Właściwie nic (poza tym, że rzeczywiście jest starszym panem). Od dwóch lat mieszka „na pierwszym piętrze po lewej stronie w budynku A, pod numerem 8 przy rue Bonaparte. W dobrze utrzymanej kamienicy z lat pięćdziesiątych, stojącej na końcu ulicy wysadzonej stuletnimi platami, w spokojnym miasteczku”. I od dwóch lat prowadzi wojnę z hordą sąsiadek, które dotąd żyły szczęśliwie w symbiozie. Mąci ich spokój. Łamie zasady sąsiedzkiej wspólnoty. Bo jak inaczej wyjaśnić brak „dzień dobry, cygaro palone na klatce, nigdy niesegregowane śmieci”...? I na dodatek ma psa. Suczkę Daisy. Która szczeka.

Daisy

Lat siedem. Psia towarzyska pana Bruna, jedyny sens życia staruszka. Lubi sikać na pomidory sąsiadek. Łagodna, nie skrzywdziłaby nawet muchy. Wzór cierpliwości.

Pani Suarez

Lat pięćdziesiąt siedem. Od ponad trzydziestu lat dozorczyni kamienicy, w której mieszka pan Brun. Wzór uczciwości, strażniczka sąsiedzkich zasad. Lubi punktualność. Zawsze elegancka – na wszelki wypadek. Nigdy nie zdaje się na los. „Włosa ma pod pełną kontrolą. Jej tlenione loczki wyglądają idealnie dzięki wątkom, które co wieczór sumiennie nawijają przed snem. Całość trzyma w miejscu niebieska siatka, co ma też tę niepoślednią zaletę, że równie skutecznie jak pas cnoty zniechęca jej męża do wszelkich prób spełnienia obowiązku małżeńskiego”. W wolnych chwilach przeprowadza w okolicy inspekcje i z zapamiętaniem dba o higienę jamy ustnej.

Béatrice Claudel

Lat dziewięćdziesiąt dwa. Gospodyni idealna, oddana matka i babcia, idąca z duchem czasu. Dzięki iPadowi i Facebookowi zawsze na bieżąco. Superaktywna. Uczestniczka spotkań dyskusyjnego klubu książki, zajęć z gimnastyki, miłośniczka rozwiązywania krzyżówek z „Le Figaro”. Ostatnia żyjąca z siedmiorga rodzeństwa, od ponad czterdziestu lat wdowa po Georges'u. Sąsiadka pana Bruna.

Juliette

Nad wyraz dojrzała dziewczynka. Córka Antoine'a z mieszkania piętro wyżej. Nie lubi stołówek. Uwielbia za to kurczaka z muszelkami, z sosem i korniszonami w wykonaniu pana Bruna, z którym postanawia się zaprzyjaźnić. Jak sama mówi, woli towarzystwo starszych, ponieważ wie „różne rzeczy, którymi nie interesują się dziewczęta i chłopcy” w jej wieku (nazywają ją przez to „intelektualistką”), i używa słów, które mają więcej niż dwie sylaby. Lubi grę w scrabble'a, „Pytanie dla mistrza, czytanie, obserwowanie ludzi”.

Prawa sprzedane do: Niemiec, Włoch, Korei, Słowenii, Chin, USA, Polski i Rosji. Tylko **we Francji** sprzedano **400 tysięcy** egzemplarzy! Jeden z największych francuskich sukcesów cyfrowych w 2014 roku.



W przygotowaniu